

Sygn. akt II Ca 720/16

POSTANOWIENIE

Dnia 29 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSO Jarosław Gołębiowski (spr.) |
| Sędziowie: | SSA w SO Grzegorz Ślęzak SSO Beata Grochulska |
| Protokolant: | st. sekr. sąd. Anna Owczarska |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 grudnia 2016 roku

sprawy z wniosku M. G. (1) i R. G.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w Ł.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 26 kwietnia 2016 roku, sygn. akt I Ns 131/15

postanawia:

1. oddalić apelację, a z zażalenia zawartego w apelacji zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie drugim w ten sposób, że ustalić iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie oraz w punkcie trzecim w ten sposób, że kwotą 200 (dwieście) złotych należną Skarbowi Państwa obciążyć uczestnika (...) Spółkę Akcyjną w Ł..

2. ustalić, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSA w SO Grzegorz Ślęzak SSO Beata Grochulska

Sygn. akt II Ca 720/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2016r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. oddalił wniosek M. G. (1) i R. G. z udziałem (...) S.A. Oddział (...) w Ł. o ustanowienie służebności przesyłu, zasądził od wnioskodawców solidarnie na rzecz uczestnika kwotę 257 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz ściągnął od wnioskodawców

solidarnie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. kwotę 200 zł tytułem wydatków na koszt oględzin wyłożonych przez Skarb Państwa.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

Wnioskodawcy R. G. i M. G. (1) są właścicielami nieruchomości tj. działki nr (...), położonej w S., obręb S., gmina T., powiat T., województwo (...), dla której Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi Księgę Wieczystą nr (...).

Nieruchomość tą wnioskodawcy nabyli umową darowizny nr Rep A (...) z dn. 25 października 1999 r.

Nad działką wnioskodawców oznaczoną nr (...), położoną w S., przebiegają linie wysokiego ((...)kV), średniego ((...)kV) oraz niskiego ((...)kV) napięcia wraz z podtrzymującymi linie słupami i stacją transformatorową. Linia (...)kV wraz z podtrzymującym ją słupem nr (...) stanowi część linii o przebiegu (...) - B., została wybudowana w 1973 r. na podstawie decyzji z dnia 27.03.1972 r. znak (...) wydanej przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Ł..

Stacja transformatorowa (...)kV, oraz linia (...)kV wraz ze słupem nr (...) została wybudowana w oparciu o przepisy ustawy z dnia 12.03.1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz U. z 1974r. nr 10, poz. 64 z późniejszymi zmianami) oraz na podstawie decyzji z dnia 31.01.1973 r. - zezwolenie na budowę wydanej przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w P.. W zezwoleniu tym wymieniony jest między innymi poprzedni właściciel działki (...) - S. R.. Z treści tej decyzji wynika, że może ona stanowić podstawę do ujawnienia praw rzeczowych ograniczonych.

Linia niskiego napięcia (...) kV została wybudowana na słupach drewnianych w 1953 roku, na podstawie ustawy z dnia 28.06.1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz U. z 1954r. nr 35). Linia ta była modernizowana w 1973 roku przy okazji budowy stacji transformatorowej (...). W latach 1987-88 linia przeszła remont kapitalny.

Poprzedni właściciele nieruchomości tj. rodzice wnioskodawcy nie sprzeciwiali się budowie powyższych linii i stacji transformatorowej.

Wnioskodawcy zwrócili się do uczestnika postępowania w dniu 20 marca 2013 roku z wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu na przedmiotowej nieruchomości. Uczestnik żądania tego nie uwzględnił.

Wszystkie wymienione wyżej linie i urządzenia energetyczne istnieją na działce wnioskodawców od chwili ich posadowienia w tym samym przebiegu. Zarówno linie jak i inne urządzenia energetyczne (słupy, stacja transformatorowa) stanowiły własność poprzednika prawnego obecnego uczestnika postępowania.

Poprzednikiem prawnym pozwanego był Zakład (...) - Województwo w Ł.. Na podstawie zarządzenia Nr (...) Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia (...) z dnia 12 sierpnia 1975 roku w sprawie dostosowania terenowej organizacji energetyki do podziału administracyjnego państwa otrzymał nazwę Zakład (...) z siedzibą w Ł.. Zarządzeniem (...) Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 roku, wskutek podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą (...) Okręg (...) w W., utworzono z dniem 1 stycznia 1989 roku przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł.. Nowoutworzone przedsiębiorstwo otrzymało składniki mienia powstałe wskutek podziału poprzednika. Aktem notarialnym z dnia 12 lipca 1993 roku przekształcono Zakład (...) w Ł., z siedzibą w Ł. w (...) Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa. Postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi — Śródmieście w Łodzi z dnia 5 listopada 2010 roku (...) Spółka Akcyjna Ł. wskutek przejęcia stał się oddziałem spółki z siedzibą w Ł. z nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł..

Decyzją z dnia 19.01.1995 r. na podstawie art. 2 ustawy z dnia 29.09.1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości Zakład (...) w Ł. z mocy prawa, nieodpłatnie nabył użytkowanie wieczyste gruntu szczegółowo opisanego w decyzji oraz własność budynków i urządzeń znajdujących się na tym gruncie.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie złożonych do akt dokumentów: odpisie księgi wieczystej, odpisie KRS, odpisie zarządzeń, odpisie decyzji, którym to dokumentom dał wiarę w całości, albowiem

zostały sporządzone w sposób prawem przewidziany przez osoby do ich sporządzenia uprawnione zaś strony nie kwestionowały ich prawidłowości Ustalając okoliczności dotyczące czasu usytuowania spornych instalacji na nieruchomości oraz sposobu korzystania z nich jak również okoliczności dotyczące warunków w jakich wnioskodawcy mogli dochodzić swoich praw, w szczególności przed 1989 r. oparł się sąd na niepopadających we wzajemne sprzeczności wyjaśnieniach wnioskodawcy R. G. i świadka M. G. (2). Zeznania świadka są konsekwentne i logiczne ponadto potwierdziła, iż linia energetyczna i słupy znajdowały się tam od dawna jeszcze za życia rodziców M. G. (2), co znajduje potwierdzenie w treści przedłożonych przez uczestnika dokumentów protokołu zdawczo-odbiorczego nr (...) z dnia 30 kwietnia 1973 roku / k. 42 /.

Przeprowadzone dowody były wystarczające do zrekonstruowania faktów, które miały istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy; w tej sytuacji pozostałe wnioski dowodowe zostały oddalone (art. 227 k.p.c. i 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Sąd zważył, iż w tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że wniosek podlega oddaleniu.

W niniejszej sprawie kwestią bezsporną jest, iż linie energetyczne oraz słupy znajdują się na nieruchomości wnioskodawców.

Na wstępie rozważań należy wskazać na to, że stosunki między zakładami energetycznymi, a właścicielami nieruchomości, na których zostały wzniesione sieci energetyczne podlegają ocenie na podstawie przepisów kodeksu cywilnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2000 r., V CKN 122/00, LEX nr 52678). W przedmiotowej sprawie strony były zgodne co do tego, że nie ma między nimi zawartej stosownej umowy, która regulowałaby kwestię korzystania przez uczestnika z nieruchomości wnioskodawców w zakresie, w jakim wymagają tego znajdujące się na nieruchomości wnioskodawców urządzenia elektroenergetyczne uczestnika.

Przed wejściem w życie przepisów o służebności przesyłu (art. 305¹ - 305⁴ k.c.) możliwe było zasiedzenie służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu (por. np. wyrok SN z 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08 i uchwałę SN z 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13); od momentu, kiedy przepisy te zaczęły obowiązywać (tj. od 3 sierpnia 2008 r.) przedmiotem zasiedzenia jest już służebność przesyłu (por. uchwałę SN z 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13 i art. XXXVIII ustawy z 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny).

Do nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie wymagane jest faktyczne korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przez 20 lat - jeżeli jej posiadacz w chwili uzyskania posiadania pozostawał w dobrej wierze, albo przez 30 lat - jeżeli był wtedy w złej wierze (art. 3054 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. w zw. z art. 352 k.c.; por. też postanowienie SN z 5 czerwca 2009 r., I CSK 392/08).

W niniejszej sprawie uczestnik postępowania zarzucił, że służebność przesyłu nabył w drodze zasiedzenia; fakt taki mógł zostać ustalony w postępowaniu o ustanowienie tej służebności (por. wyrok SN z 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08).

Spór sprowadzał się do ustalenia czy zaistniały wszystkie przesłanki pozytywne do tego, aby ustanowić odpłatną służebność przesyłu, przy jednoczesnym braku przesłanek negatywnych, a tym samym spór sprowadził się do ustalenia jaki wpływ na niniejsze postępowanie miał zarzut zasiedzenia służebności podniesiony przez uczestnika postępowania.

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przedstawione przez strony dokumenty, a także w oparciu o zeznania świadka M. G. (2). W ocenie Sądu nie ujawniono okoliczności, które podważałyby wiarygodność zeznań tego świadka.

W przedmiotowej sprawie wnioskodawca swoje żądanie oparł na treści art. 305 1 k.c., który stanowi, że nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu).

Treścią w/w służebności jest korzystanie przez przedsiębiorcę w oznaczonym zakresie z cudzej nieruchomości (nieruchomości obciążonej), w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urządzeń przesyłowych. Oznacza to w praktyce możliwość wejścia przez przedsiębiorcę, któremu przysługuje służebność (a w praktyce jego pracownikom, podwykonawcom), na cudzy grunt obciążony służebnością w celu posadowienia tam urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c.. usunięcia awarii, przeprowadzenia konserwacji czy modernizacji urządzeń przesyłowych.

Biorąc jednak pod uwagę treść zarzutu podniesionego przez uczestnika postępowania w odpowiedzi na wniosek, Sąd pominął analizę w/w przepisu, natomiast dokonał analizy stanu faktycznego pod kątem podniesionego zarzutu zasiedzenia, a tym samym jego wpływu na zasadność wniosku.

Zgodnie z przeważającą linią orzecniczą Sądu Najwyższego, który wielokrotnie wypowiadał się w kwestii dopuszczalności ustalenia faktu nabycia prawa przez zasiedzenie w innej sprawie niż w postępowaniu o zasiedzenie, zdaniem Sądu orzekającego był on uprawniony do oceny w niniejszej sprawie podniesionego przez uczestnika postępowania zarzutu zasiedzenia. Do oceny skuteczności tego zarzutu nie było konieczności przeprowadzenia postępowania przewidzianego w art. 609 i art. 610 k.p.c. (tak m.in. w uzasadnieniu uchwały SN z dnia 21 października 1994 r., III CZP 132/94 oraz w wyroku SN z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08). Do uznania tego zarzutu za skuteczny nie jest konieczne przeprowadzenie odrębnego postępowania, bowiem nabycie przez zasiedzenie, czy to prawa własności, czy to ograniczonego prawa rzeczowego, jest nabyciem pierwotnym i następuje ex lege. Zatem przy ocenie skuteczności tego zarzutu w niniejszej sprawie nie jest konieczne wydanie w tym zakresie osobnego orzeczenia, bądź też legitymowanie się osobnym orzeczeniem w tym przedmiocie.

Możliwość nabycia służebności przesyłu przez przedsiębiorcę przesyłowego w drodze zasiedzenia nie jest wykluczona. Zgodnie bowiem z art. 352 § 1 k.c.: kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności. Warunkiem zasiedzenia służebności przesyłu jest korzystanie przez przedsiębiorcę przesyłowego z trwałego i widocznego urządzenia, np. stacji transformatorowej, jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie. Nie ma więc przeszkód do uznania przedsiębiorcy, który korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, a nie ma tytułu prawnego do władania tą nieruchomością, za posiadacza takiej służebności.

Biorąc pod uwagę, że instytucja służebności przesyłu uregulowana w art. 305 1 k.c. - 305⁴ k.c., została wprowadzona do polskiego systemu prawnego dopiero ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw, z dniem 03 sierpnia 2008 r. należy zaznaczyć, że mimo tego możliwość zasiedzenia tego typu służebności jest dopuszczalna. Jako przykład można powołać w tym miejscu uchwałę SN z dnia 7 października 2008 r. (III CZP 89/08), w której SN wskazał, że „przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹ - 305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w ruchu przedsiębiorstwa”.

Dlatego też skoro powołana wyżej ustawa nie zawiera przepisów przejściowych, m.in. w zakresie zasiedzenia służebności przesyłu, należy przyjąć, że jeżeli termin prowadzący do zasiedzenia służebności upłynął przed dniem 3 sierpnia 2008 r. to nastąpiło zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jeżeli zaś po tej dacie - to nastąpiło zasiedzenie służebności przesyłu.

Wobec faktu, iż uczestnik postępowania podniósł, iż z końcem 2003 r. nabył przez zasiedzenie służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu, Sąd dokonał analizy tego zarzutu przez pryzmat art. 292 k.c., który stanowi, że służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, a przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio.

Powołany przepis samodzielnie określa charakter posiadania służebności gruntowej jako przesłanki nabycia jej przez zasiedzenie. Przesłanką tą jest posiadanie służebności polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego

urządzenia znajdującego się na cudzej nieruchomości w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Chodzi tu więc o korzystanie z nieruchomości będące przejawem władztwa nad nią w zakresie, w jakim uprawnia do niego służebność gruntowa. Władztwo to kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne nieruchomości. Zawarte w zdaniu drugim art. 292 k.c. odesłanie do przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie obejmuje tylko kwestie nie uregulowane w zdaniu pierwszym tego artykułu i pozwala na stosowanie do zasiedzenia służebności gruntowej przepisów o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie jedynie „odpowiednio”. Do zasiedzenia służebności gruntowej nie ma zatem zastosowania wymaganie posiadania samoistnego (art. 172 § 1 w zw. z art. 336 k.c.). Znajdują, natomiast odpowiednie zastosowanie przepisy o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie dotyczące przede wszystkim terminów posiadania w zależności od dobrej lub złej wiary- posiadacza (art. 172 § 1 i 2 k.c.), czy też możliwości doliczenia posiadania poprzednika (art. 176 k.c.).

Biorąc pod uwagę twierdzenia uczestnika postępowania odnośnie charakteru posiadania tej służebności należy go uznać za posiadacza jej w złej wierze. Teza ta nie została zakwestionowana przez wnioskodawcę. Skoro jest mowa o złej wierze to zgodnie z treścią art. 172 § 1 k.c. należy przyjąć, że okresem, z upływem którego uczestnik postępowania mógłby nabyć służebność przez zasiedzenie jest okres 30 lat.

Zatem dla stwierdzenia zasiedzenia wystarczy, że uczestnik udowodniłby rozpoczęcie wykonywania uprawnień odpowiadających służebności gruntowej, a polegającej na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia w oznaczonej dacie i trwanie tego stanu w momencie upływu zastrzeżonego przez ustawodawcę terminu zasiedzenia. W stosunku do uczestnika postępowania wykazał on początkową chwilę rozpoczęcia korzystania z trwałego i widocznego urządzenia jako koniec roku 1973. Ustalono, iż po tej dacie uczestnik postępowania, bądź jego poprzednicy prawni, dokonywali na bieżąco prac konserwacyjnych, naprawczych, remontowych.

Uczestnik ma tytuł prawny do korzystania z gruntów Wnioskodawców w postaci służebności gruntowej odpowiadającej swojej treści służebności przesyłu. Służebność ta przysługuje Uczestnikowi ponieważ nabył ją w drodze zasiedzenia w odniesieniu do linii kv. Nie jest znana dokładnie data zakończenia budowy jednakże zdarzenie to nastąpiło w 1973 r. Zatem należy uznać że stało się to z końcem roku termin zasiedzenia liczyć należy od 31.12.1973 r. Nawet przy przyjęciu złej wiary okres ten wynoszący 30 lat upłynął z końcem 2003 r. W odniesieniu do linii średniego napięcia i stacji transformatorowej to realizacja naniesień energetycznych dokonywanych w oparciu o przywołane decyzje następowała w złej wierze zatem termin zasiedzenia liczony być winien od 30.04.1973 r. (data odbioru). Linia niskiego napięcia powstała w 1953 r. Inwestycje realizowane w trybie ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli są traktowane jak lokalizowane w dobrej wierze. W sytuacji gdyby nawet sąd nie przyjął jako dostatecznego dowodu wpisu w księdze inwentarzowej postania i remontu linii to wówczas bezspornym jest data zakończenia remontu kapitalnego tej linii, który nastąpił 27.10.1988 r., zatem upływ 20 lat (zasiedzenie w dobrej wierze) nastąpił 27.10.2008 r.

Poprzednikiem prawnym pozwanego był Zakład (...) - Województwo w Ł.. Na podstawie zarządzeniem Nr(...)Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia (...) z dnia 12 sierpnia 1975 roku w sprawie dostosowania terenowej organizacji energetyki do podziału administracyjnego państwa otrzymał nazwę Zakład (...) z siedzibą w Ł.. Zarządzeniem (...)Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 roku, wskutek podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą (...) Okręg (...) w W., utworzono z dniem 1 stycznia 1989 roku przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł.. Nowoutworzone przedsiębiorstwo otrzymało składniki mienia powstałe wskutek podziału poprzednika. Aktem notarialnym z dnia 12 lipca 1993 roku przekształcono Zakład (...) w Ł., z siedzibą w Ł. w (...) Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa. Postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieście w Łodzi z dnia 5 listopada 2010 roku (...) Spółka Akcyjna Ł. wskutek przejęcia stał się oddziałem spółki z siedzibą w Ł. z nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł..

Decyzją z dnia 19.01.1995 r. na podstawie art. 2 ustawy z dnia 29.09.1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości Zakład (...) w Ł. z mocy prawa, nieodpłatnie nabył użytkowanie wieczyste gruntu szczegółowa opisanego w decyzji oraz własność budynków i urządzeń znajdujących się na tym gruncie.

Wobec powyższego należy uznać, iż po przeprowadzeniu postępowania dowodowego wykazano, iż datą końcową 30 – letniego okresu jest koniec roku 2003, licząc od 31 grudnia 1973 roku, kiedy to linię energetyczną przekazano do eksploatacji wraz ze stacją słupową.

Co prawda wnioskodawca podniósł zarzut, iż do dnia 1 lutego 1989 roku przedsiębiorstwa państwowe, jakim był poprzednik prawny uczestnika postępowania, sprawowały zarząd mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, co było dzierżeniem, to tym samym biorąc pod uwagę zasadę jednolitej własności państwowej obowiązującej do 1989 r., bieg terminu ewentualnego zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu powinien biec dopiero od tego roku.

Ustalony stan faktyczny nie potwierdza tego faktu, bowiem znalazłby on zastosowanie gdyby zarówno właścicielem nieruchomości obciążonej jak i posiadaczem służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu był Skarb Państwa. Wówczas nie mogłoby w ogóle dojść do zasiedzenia tej służebności, bowiem właściciel nie może nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej jego własność. Okres posiadania służebności prowadzący do jej zasiedzenia rozpocząłby się wtedy dopiero od dnia 1 października 1990 r., wskutek skreślenia z tym dniem art. 177 k.c.. Do okresu, który rozpoczął się od dnia 1 października 1990 r. mógł być doliczony - zważywszy na uregulowanie zawarte w art. 10 zm. K.c. 1990 r. - tylko okres posiadania służebności gruntowej poprzednika prawnego wnioskodawcy.

Tym samym wobec uznania, że w dniu 31 grudnia 2003 r. uczestnik postępowania nabył przez zasiedzenie służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu, wniosek o ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu jako bezzasadny został oddalony (zob. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2015 roku, sygn. akt IV CSK 293/14, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 roku, sygn. akt IV CSK 468/14, Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 roku, sygn. akt III CZP 18/13).

Dokonując powyższych ustaleń Sąd stanął na stanowisku, iż uwzględnienie wniosków dowodowych wnioskodawców odnośnie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu budowy i eksploatacji sieci elektroenergetycznej na okoliczność obszaru koniecznego dla prawidłowego wykonywania przez Uczestnika uprawnień wynikających z ustanowienia służebności przesyłu - spowodowałoby niepotrzebne przedłużenie niniejszego postępowania. Ponadto uwzględnienie tych wniosków dowodowych naraziłoby wnioskodawców na wysokie i niepotrzebne koszty oraz jako nie mające znaczenia dla sprawy miałyby niewątpliwy wpływ na ewentualną przewlekłość postępowania.

Zajęcie cudzej nieruchomości i umieszczenie na niej urządzeń energetycznych bez uzyskania tytułu prawnego jest równoznaczne ze złą wiarą (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25.11.2008 r., II CSK 346/2008, Lex Polonica 2073237). Pozwana ani jej poprzednicy prawni nie uzyskali pozwolenia na korzystanie ze wskazanego gruntu, gdyż nie były wydane stosowne decyzje. W sytuacji rozważania zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu i przyjęcia odpowiedniego terminu zasiedzenia decydujące znaczenie ma istnienie dobrej lub złej wiary w momencie przeprowadzenia inwestycji i objęcia w posiadanie nieruchomości. W momencie przeprowadzenia inwestycji polegającej na posadowieniu urządzeń elektrycznych poprzednicy prawni pozwanej byli w złej wierze.

Zgodnie z aktualnymi poglądami wyrażanymi w orzecznictwie przedsiębiorca energetyczny może doliczyć do swojego (i swoich poprzedników prawnych) okresu posiadania Skarbu Państwa (jako poprzednika w posiadaniu), o ile zostaną spełnione wskazane w tym przepisie przesłanki. Dotyczy to przede wszystkim obowiązku udowodnienia przez przedsiębiorcę energetycznego, że doszło do przeniesienia posiadania na rzecz jego lub jego poprzedników prawnych przez Skarb Państwa (postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2013 r., IV CSK 672/12, LEX nr 136029, postanowienie S.A. w Łodzi z dnia 8 marca 2013 r., I ACa 1279/12). Pozwany w ocenie Sądu wykazał stosownymi dokumentami że doszło do przeniesienia posiadania na jego rzecz a uprzednio jej poprzedników prawnych przez Skarb Państwa. Jak wynika z zarządzenia Nr (...)Naczelnego Dyrektora (...)z dnia 12 sierpnia 1975 roku w sprawie dostosowania terenowej organizacji energetyki do podziału administracyjnego państwa otrzymał nazwę (...) z siedzibą w Ł.. Zarządzeniem (...) Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 roku, wskutek podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą (...) Okręg (...) w W., utworzono z dniem 1 stycznia 1989 roku przedsiębiorstwo państwowe

pod nazwą (...) w Ł.. Nowo utworzone przedsiębiorstwo otrzymało składniki mienia powstałe wskutek podziału poprzednika. Aktem notarialnym z dnia 12 lipca 1993 roku przekształcono Zakład (...) w Ł., z siedzibą w Ł. w (...) Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa. Postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieście w Łodzi z dnia 5 listopada 2010 roku wskutek przekształceń stał się oddziałem spółki z siedzibą w Ł. z nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł..

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. mając na względzie, że ostatecznie wynik postępowania należy utożsamiać z przegraniem sprawy' przez wnioskodawców postępowania, dlatego też ich obciążono kosztami. Wiązało się to z obowiązkiem zwrotu uczestnikowi poniesionych przez nich kosztów postępowania. Nadto wnioskodawcy powinni zwrócić Skarbowi Państwa wydatki wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa – kosztów przeprowadzonych oględzin w kwocie 200,00 zł.

Mając zatem powyższe ustalenia na uwadze oraz w oparciu o treść powołanych przepisów Sąd orzekł, jak w sentencji postanowienia.

Apelację od powyższego postanowienia wnieśli wnioskodawcy. Zaskarżyli je w całości. Apelujący zarzucili mu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. 233 §1 k.p.c., w szczególności poprzez sprzeczność poczynionych ustaleń faktycznych postanowienia z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez ustalenie, że linie energetyczne posadowione na działce nr (...) położonej w S. były nieprzerwanie wykorzystywane przez (...) S.A. Oddział (...) oraz jego rzekomych poprzedników prawnych oraz że nie ma żadnych przeszkód, aby do czasu posiadania obecnego posiadacza służebności doliczyć czas posiadania jego poprzedników prawnych, podczas gdy z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika nieprzerwany ciąg przeniesień posiadania służebności oraz własności linii energetycznych,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 §1 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, w szczególności poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż w realiach niniejszej sprawy zgromadzona dokumentacja dowodowa jest podstawą do ustalenia dokładnego okresu posiadania linii energetycznych przez Uczestnika, podczas gdy dokumenty załączone do sprawy, tj. decyzja z dnia 31.01.1973 r. (zezwoleń na budowę wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w P.), dwa protokoły odbioru stacji i linii z dnia 30.04.1973 r., pozwolenie na remont (decyzja Urzędu Wojewódzkiego w P. z dnia 15.09.1987 r., zatwierdzenie lokalizacyjne (decyzja z dnia 26.08.1987 r.), wskazanie lokalizacyjne z dnia 15.01.1987 r., protokół przekazania do eksploatacji po remoncie z 27.10.1988r., szkic i protokół oględzin nieruchomości nie są dokumentami będącymi podstawą do ograniczenia własności i możliwości zasiedzenia przez Uczestnika służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na przedmiotowej nieruchomości,

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 227 w zw. z art. 278 §1 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie oddalenie wniosku dowodowego pełnomocnika Wnioskodawców o powołanie biegłego z zakresu budowy i eksploatacji sieci elektroenergetycznej na okoliczność obszaru koniecznego dla prawidłowego wykonywania przez Uczestnika uprawnień wynikających z ustanowienia służebności przesyłu i bezpodstawne przyjęcie, iż uwzględnienie tego wniosku spowodowałoby niepotrzebne przedłużenie przedmiotowego postępowania oraz stwierdzenie, iż powołanie biegłego naraziłoby Wnioskodawców na niepotrzebne koszty,

4. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. przekroczenie swobodnej oceny dowodów i bezpodstawne oddalenie zasadnego zarzutu pełnomocnika Wnioskodawców, iż do dnia 1 lutego 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe, jakim był poprzednik prawny Uczestnika postępowania, sprawował zarząd mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa (dzierżenie), a przez to bieg terminu ewentualnego zasiedzenia służebności gruntowej o treści, która odpowiada służebności przesyłu powinien biec dopiero od 1989 r.,

5. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 292 k.c., art. 305⁴ k.c., art. 348 k.c., art. 352 § 2 k.c., 172 oraz art. 176 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności poprzez bezpodstawne przyjęcie, że doszło do nieprzerwanego ciągu przeniesień posiadania służebności przesyłu oraz służebności gruntowej na prawach służebności przesyłu pomimo braku w aktach sprawy decyzji przekazujących posiadanie linii energetycznej i

służebności pomiędzy poszczególnymi poprzednikami prawnymi Uczestnika postępowania, pomimo braku w aktach sprawy decyzji przekazujących posiadanie służebności i linii energetycznej i bezpodstawne przyjęcie, że przeniesienie posiadania linii energetycznej może nastąpić przez przeniesienie posiadania służebności przesyłu i służebności gruntowej na podstawie samego tylko przepisu bez sporządzenia decyzji przekazujących posiadanie linii energetycznej i służebności, bez sporządzenia umów przekazujących posiadanie służebności i linii energetycznej;

6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 292 k.c., art. 305⁴ k.c. poprzez błędną wykładnię przepisów i przyjęcie, iż pomimo że instytucja służebności przesyłu została uregulowana w art. 305 ze zn. 1-4 k.c. dopiero z dniem 3 sierpnia 2008 r. ustawą o zmianie ustawy Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw to możliwe jest zasiedzenie tego typu służebności (przed ustawowym uregulowaniem tej instytucji).

Wskazując na powyższe apelujący wnosili o uchylenie postanowienia Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd istoty sprawy oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Pełnomocnik uczestnika wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawców nie jest uzasadniona.

Rozstrzygnięcie Sądu rejonowego jest prawidłowe. Oparte jest na obszernym materiale dowodowym w postaci dokumentów złożonych przez uczestnika oraz zeznań świadka – matki wnioskodawcy.

Ocena zgromadzonych dowodów została przeprowadzona w sposób należyty, zgodnie z regułami wyrażonymi w treści art. 233 § 1 k.p.c., tj. logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Ocena ta nie jest dowolna i mieści się w granicach swobodnej.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. pozostawia sądowi ocenę wiarygodności i mocy dowodowej według własnego przekonania, co jest wyrazem zasady niezawisłości i samodzielności w roztrząsaniu zebranego materiału dowodowego. Dla skuteczności zarzutu naruszenia w/w normy prawnej nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wykazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie, w szczególności skarżący winien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej. Zarzut obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może jedynie być oparty na własnej prezentacji przez apelującego stanu faktycznego, które jest oparte na subiektywnej wersji zdarzeń prawnych (por. np. postanowienie SN z 23.01.2001r., IV CKN 970/00, nie publikowane).

Takiego waloru nie można przypisać zarzutom sformułowanym przez skarżących w apelacji.

Acz w petitum apelacji kilkakrotnie podniesiono obrazę art. 233 § 1 k.p.c. to uważna lektura uzasadnienia tego środka odwoławczego wskazuje, że zarzuty obraży prawa procesowego są zredagowane w sposób ogólny w nieznacznym stopniu odwołując się do całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego. W istocie zarzut ten sprowadza się do stwierdzenia braku ciągłości posiadania i przerwy we władaniu przez uczestnika i jego poprzedników prawnych – przy czym tych ostatnich w ramach służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (por. art. 292 k.c. z związku z art. 305¹ k.c. oraz art. 305¹ k.c.).

W zaistniałej sytuacji należy odwołać się do brzmienia art. 340 k.c., który zawiera domniemanie ciągłości posiadania. Domniemanie to mające charakter domniemania prawnego jest wzruszalne. Może być obalone, poprzez wykazanie, że posiadacz nie mógł przez pewien okres wykonywać posiadania. Ciężar dowodzenia w tej mierze spoczywał na skarżących, bowiem kwestionowali w toku postępowania zasadność zgłoszonego zarzutu zasiedzenia służebności. Strona, która z danych twierdzeń wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne, winna to udowodnić (por. art. 6

k.c.). Taka sytuacja w realiach niniejszej sprawy nie wystąpiła. Lektura akt wskazuje, że wnioskodawcy kwestionowali ciągłość posiadania przez uczestnika i jego poprzedników prawnych nie oferując sądowi jakiegokolwiek dowodu, który ustaleniom sądu w tej mierze miałby przeczyć. Domniemanie przewidziane w art. 340 k.c. oznacza, że ten, kto wykaże, iż wykonywał (wykonuje) posiadanie w różnych momentach, choćby w czasie od siebie oddalonym, nie potrzebuje dowodzić, że był posiadaczem przez cały okres między tymi dwoma momentami. Domniemanie to ma, w szczególności znaczenie w przypadku zasiedzenia (por. np. uwagi do art. 340 k.c. Kodeks Cywilny. Komentarz, tom 1 pod red. Fr. Błachuty, Wyd. Prawnicze, W-wa 1972 str. 779, t. 1 i t. 2 do art. 340, Kodeks cywilny. Komentarz, wydanie 5, pod red. E. Gniewka, Wyd. Beck, W-wa 2013, t. 1 i 2 do art. 340, str. 524, Jan Wasilkowski, Prawo własności, Zarys wykładu, W-wa 1969, PWN, str. 194, wyrok SN z 31.05.2006r., IV CSK 149/2005 Lex Polonica nr 409449, Wyrok SA w Łodzi z 19.04.2013r., I ACa 1356/12, Lex Nr 1313323)).

Przebieg rozprawy apelacyjnej z dnia 29 grudnia 2016 roku ilustruje, że pełnomocnik skarżących – profesjonalista na zadane pytanie nie był w stanie wskazać czy i w jakim okresie zarówno uczestnik jak też jego poprzednicy prawni nie wykonywali uprawnień w zakresie służebności na spornej nieruchomości. Czyni to zarzut głoszonym a stanowisko wyrażone w apelacji ma jedynie charakter polemiczny z prawidłowymi ustaleniami sądu.

Obszerna dokumentacja złożona przez uczestnika oraz daty, w których nastąpiło objęcie w posiadanie w ramach służebności. Dokumenty te obrazują faktyczne władanie przedsiębiorstw energetycznych, zwłaszcza dotyczące linii energetycznych średniego i niskiego napięcia. Wskazują nadto na przebieg linii oraz ich okresowe przeglądy, oględziny i modernizację. Nie tylko z niniejszej sprawy, ale także ze spraw rodzajowo zbliżonych będących przedmiotem rozstrzygnięć sądów okręgu (...) wynika, że miały miejsce okresowe kontrole dotyczące stanu technicznego linii i urządzeń energetycznych. Czynności te w terenie odbywały się co najmniej raz na 5 lat, co jest wynikiem przyjętych w tym zakresie planów wieloletnich w przedsiębiorstwach przesyłowych. Sąd orzekający nie tylko ma uprawnienia, ale także obowiązek brania pod uwagę faktów nie tylko powszechnie znanych, ale także faktów znanych sądowi urzędowo (por. art. 228 k.p.c.).

Elementem zatem ustaleń faktycznych w rozpoznanej sprawie były także te fakty i okoliczności znane sądowi z urzędu. Konserwacja i okresowe przeglądy linii energetycznych i urządzeń przesyłowych wskazują na różne – oddalone od siebie – momenty, w których posiadanie służebności było szczególnie wyraźnie zaznaczone i uzewnętrznione wobec osób trzecich.

Zgodzić się należało z zapatrywaniem, że ciągłość posiadania należy również oceniać w płaszczyźnie art. 348 k.c. Przeniesienie posiadania następuje nie tylko przez wydanie dokumentów, które umożliwiają rozporządzanie rzeczą, ale również przez wydanie środków które dają faktyczną władzę nad rzeczą. Jet to wówczas jednoznaczne z wydaniem samej rzeczy. Za przejściem posiadania może przemawiać nawet symboliczne przekazanie posiadania. Przymiot posiadania służebności na każdym etapie jest również uzewnętrzniony przez przedsiębiorstwo przesyłowe poprzez akty faktycznego władztwa. Są nimi nieprzerwane i ciągle dostarczanie energii elektrycznej przy wykorzystaniu linii i urządzeń przesyłowych oraz - co podniesiono wyżej - ich konserwacja, perioryczne oględziny i przegląd stanu technicznego posiadanych urządzeń.

Powyższe te czynności techniczne przemawiają za ciągłością posiadania (por. np. Postanowienie SO w Krakowie wydane w sprawie II Ca 1204/13 i przytoczone tamże stanowiska judykatury).

Nie jest również zasadny zarzut oparty na treści art. 176 k.c. i art. 172 k.c.

Zgodnie z treścią art. 305⁴ k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Jak trafnie się zauważa, przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności trzeba mieć na uwadze, że zgodnie z art. 292 k.c. do nabycia służebności przez zasiedzenie stosuje się przepisy o nabyciu własności rzeczy przez zasiedzenie jedynie odpowiednio. Tym samym nie należy utożsamiać posiadania w ramach służebności z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie, w jakim czyniłaby to osoba, której

służebność przysługuje. W przypadku służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu chodzi o eksploatację linii i urządzeń energetycznych, ich konserwację, przegląd sieci i oględziny.

W art. 176 k.c. jest mowa o przeniesieniu posiadania samoistnego. W przypadku służebności chodzi o przeniesienie władania w jej ramach. Akty przeniesienia w tym ostatnim przypadku mają inny walor i specyfikę. Wbrew temu co podniesiono w apelacji bardzo obszernie udokumentowana została linia średniego i niskiego napięcia. Linie (...)kV obrazują w szczególności: protokół odbioru technicznego (k. 122 koperta) oraz decyzja z 30 kwietnia 1973 (k. 122 koperta). Linia niska (...) kV została zilustrowana wykazem środków trwałych z 1953r. (k. 122 koperta), decyzją na modernizację z 15 września 1987 roku (k. 122 koperta), Postanowieniem Wojewody (...) z 15 stycznia 1987 roku o udzieleniu zezwoleń lokalizacyjnych (k. 122 koperta), protokołem z odbioru technicznego z 27 października 1988 roku. Na karcie 48 akt znajduje się natomiast mapa pokazująca przebieg linii (...) kV (...) – B. sporządzona przez Firmę (...). W/w linię przedstawiono na mapie kolejnej (por. koperta k. 49). Uwidoczniono na niej także stację nr (...). Wreszcie złożona została mapa - plan realizacyjny dotyczący tej linii, stanowiącej integralną część decyzji z dnia 27 marca 1972 roku, Nr (...) o numerze ewidencyjnym (...).

W/w dokumentacja nie została w toku postępowania w żaden sposób zdyskredytowana przez wnioskodawców. Stanowi ona istotny element obszernego materiału dowodowego .

Część z tych dokumentów ma walor dokumentów urzędowych, w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c. Korzystają z domniemania prawdziwości, które w jakikolwiek sposób nie zostało wzruszone. Taki natomiast ciężar spoczywał na skarżących (por. art. 6 k.c.).

W/w dowody nie są jedynymi. W sprawie jako świadek była przesłuchiwana M. G. (2). Podała, że linia energetyczna oraz słupy były wzniesione wiele lat temu. Poprzednicy prawni uczestniczka ingerowali w grunt, czyniąc zabiegi w zakresie przeglądów, konserwacji i modernizacji, nie zwracając się o zgodę do każdorazowych właścicieli gruntu. W przypadku linii wysokiego napięcia, tj. 110 kV w/w zeznała, że linia ta była wzniesiona i następnie eksploatowana, prawdopodobnie, kiedy żyli jeszcze jej rodzice. Relacje świadka dodatkowo umacniają ustalenia Sądu rejonowego dotyczące okresu budowy, oddania do użytku a następnie bieżącej eksploatacji. Tym samym w/w świadek nie tylko nie doprowadził do obalenia domniemania z art. 340 k.c., ale je faktycznie wzmocnił. Walor tego dowodu oraz w/w dokumentów nie może być skutecznie kwestionowany.

Postępowanie w sprawie o ustanowienie służebności podlega ogólnym regułom dowodowym, które zostały wyrażone w kodeksie postępowania cywilnego. Środkami dowodowymi są m.in. dokumenty, zeznania świadków oraz przesłuchanie stron. Utrwalony w literaturze jest pogląd, że ustawodawca nie stworzył żadnych szczególnych zasad regulujących przeniesienie posiadania służebności przesyłu. Skuteczność przeprowadzenia dowodu na tę okoliczność należy oceniać indywidualnie w ramach całokształtu wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Przeniesienie posiadania służebności- wobec braku ograniczeń dowodowych w tym zakresie- może być wykazane wszelkimi dowodami, w szczególności- co podniesiono już wcześniej- z dokumentów w postaci zarządzeń i decyzji administracyjnych, map, wykazu środków trwałych z księgi inwentarzowej oraz planów realizacyjnych i protokołów zdawczo- odbiorczych (por. np.: uzasadnienie postanowienia SN z 6.03.2015 roku, III CSK 192/14, Lex Nr 166021, uzasadnienie postanowienia SN z 18.05.2007 roku, I CSK 64/07, niepubl.).

W aktach sprawy zamieszczonych jest szereg dokumentów, które przedstawiają historię przekształceń własnościowych poprzedników prawnych uczestnika.

Brak umowy przekazania środków trwałych przy kolejnych zarządzeniach nie oznacza, że każdy kolejny zakład energetyczny, a potem przedsiębiorstwo nie miało we władaniu faktycznie przekazanego majątku. Każde kolejne przedsiębiorstwo było kontynuatorem poprzedniego w wykonywaniu zadań o strategicznym znaczeniu dla bezpieczeństwa energetycznego Państwa. Realizowało te zadania przy wykorzystaniu linii i urządzeń energetycznych, które były w ich władaniu. Inne podmioty takich obowiązków nie posiadały. Każde więc następne przedsiębiorstwo w

ramach posiadanych środków trwałych wykorzystywało w takim samym zakresie posiadane przez siebie urządzenia przesyłowe.

Nie jest uprawnione twierdzenie pełnomocnika skarżących, że bieg terminu wymaganego do zasiedzenia należy liczyć najwcześniej od dnia 1 lutego 1989 roku.

Zanim nastąpiły w 1989 roku przekształcenia ustrojowe w Polsce, w ustawodawstwie obowiązywał art. 128 k.c., który przewidywał niepodzielność własności państwowej, która należała do Skarbu Państwa. Ten podmiot był właścicielem majątku. Istniejące wówczas przedsiębiorstwa państwowe wykonywały – na co wskazywano w orzecznictwie i w nauce prawa – t.z.w. operatywny zarząd mienia państwowego. Były one dzierżycielem oddanego im do użytku tego majątku. Realizacja praw i obowiązków w zakresie tego mienia była wykonywana przez Skarb Państwa poprzez wymienione przedsiębiorstwa. Przekazywanie majątku pomiędzy przedsiębiorstwami odbywało się w ramach własności państwowej. To samo dotyczyło praw i obowiązków wynikających z innych tytułów niż własność.

Przedsiębiorstwo państwowe było zatem dzierżycielem, natomiast posiadaczem pozostawał Skarb Państwa i to na jego rzecz biegło zasiedzenie. Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. 1989 r. Nr 3 poz. 11) zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Zmiana art. 128 k.c. dokonana tą ustawą nie spowodowała przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie wymienionej ustawy. Przekształcenie zarządu, w odniesieniu do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub gminy, w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach w prawo własności, nastąpiło na podstawie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. 1990 r. Nr 79 poz. 464). Zgodnie z dominującym stanowiskiem judykatury art. 2 ust. 2 przywołanej ustawy obejmował także własność urządzeń służących do wykonywania służebności.

Z powyższych rozważań wynika, że państwowe osoby prawne, w niniejszej sprawie, nabywały z mocy prawa własność urządzeń przesyłowych i ich posiadanie od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości tj. od dnia 5 grudnia 1990 r., a zatem mogły one do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po tej dacie zaliczyć okres wcześniejszego posiadania Skarbu Państwa.

Dalsze przekształcenia podmiotowe Zakładu (...) w Ł., a w efekcie fakt następstwa prawnego wnioskodawcy wynikają z załączonych do akt sprawy dokumentów wskazanych przez Sąd I instancji i w części przywołanych wyżej przez Sąd II instancji.

Niezależnie od powyższego Sąd uprawniony jest uwzględnić fakty powszechnie znane oraz skutki wynikające bezpośrednio ze źródeł powszechnie obowiązującego prawa (art. 87 Konstytucji). Oznacza to, że można uznać za wykazane, bez konieczności udowadniania, zakres, sposób dokonywania i następstwa zmian strukturalnych przedsiębiorstw energetycznych wynikających z ustawy z dnia 5 lutego 1993 r o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. Nr 16, poz. 69 z późn. zm.), ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r Prawo energetyczne (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r, poz. 1059 z późn. zm.). Pierwszy z tych aktów prawnych określał zakres następstwa prawnego spółek akcyjnych powstałych w wyniku przekształcenia przedsiębiorstw państwowych, wyznaczając w ten sposób także treść i skutki aktów administracyjnych w postaci zarządzeń Ministra Przemysłu i Handlu, wydawanych na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 oraz art. 5 ust. 3. Przekształcenia na jego podstawie dokonywane były z wyjątkami wskazanymi w ustawie, na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 51, po. 498 z późn. zm.). Nie ulega wątpliwości, że następstwem prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw energetycznych, dokonanej w oparciu o wskazane akty prawne, a polegającej na powstaniu w miejsce przedsiębiorstw państwowych jednoosobowych spółek akcyjnych Skarbu Państwa, które wstępowały w ich prawa i obowiązki, wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe była sukcesja uniwersalna. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje

się, że skutek ten dotyczył wszystkich praw składających się na przedsiębiorstwo, choćby nie były wskazane w czynności (akcie administracyjnym) jako jego składniki, także jeżeli strony nie uświadamiały sobie ich istnienia czy przynależności do przedsiębiorstwa. Wyłączenie części z nich wymagało wyraźnego wskazania w akcie przekształcenia (podziału) przedsiębiorstwa państwowego. Konsekwentnie oznacza to konieczność przyjęcia powyższych zasad także do służebności gruntowych zbliżonych do służebności przesyłu. Służebności gruntowe oraz służebności zbliżone do służebności przesyłu, jako prawa związane z własnością nieruchomości władnącej lub przedsiębiorstwa, nie mogą być przedmiotem samodzielnego obrotu. Wskazane służebności jak i posiadanie w zakresie treści takich służebności przechodzą na następcę albo nabywcę przedsiębiorstwa lub nabywcę urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. (art. 305³ §1 k.c.) (por: post. Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2014 r w sprawie IV CSK 252/13 – Biul. SN 2014/5/12, uchw. SN z dnia 19 maja 1992 r w sprawie III CZP 49/92 – OSNC 1992/11/200, wyrok SN z dnia 8 grudnia 2000 r w sprawie I CKN 342/00 – OSNC 2001/6/96, wyrok SN z dnia 12 lutego 2004 r w sprawie V CK 212/03, nie publ. czy też uchw. SN z dnia 25 czerwca 2008 r w sprawie III CZP 45/08 – OSNC 2009/7-8/97).

Powyższe wystarcza już zatem do wykazania przeniesienia posiadania przez Skarb Państwa na rzecz poprzednika prawnego uczestnika postępowania a dalsze następstwa prawne, w wyniku których sukcesorem Zakładu (...) stał się uczestnik nie budzą wątpliwości w świetle przytoczonych powyżej uwag oraz złożonych przez uczestnika dokumentów.

Niezależnie jednak od powyższych uwag podkreślić należy, że uczestnik złożonymi do akt sprawy dowodami z dokumentów wykazał omawiane tu okoliczności, tj. następstwo prawne oraz przeniesienie posiadania w zakresie spornych służebności łączące się z przekazaniem majątku – w tym przedmiotowych linii energetycznych.

Te same uwagi, dotyczące udowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy należy odnieść do faktu eksploatacji przedmiotowej linii energetycznej, korzystania z nieruchomości wnioskodawców w celu dokonywania napraw oraz konserwacji i modernizacji przez poprzedników uczestnika oraz jego samego.

Także stanowisko apelujących co do samej możliwości nabycia przez zasiedzenie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 r jest błędne i nie znajduje oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który – jak wcześniej zaznaczono - został poddany prawidłowej ocenie. Dopuszczalność takiego nabycia wynika z utrwalonego już w tym zakresie stanowiska Sądu Najwyższego. Podobnie nabyciu przez zasiedzenie służebności przesyłu po dacie 03.VIII.2008r. nie stoi też na przeszkodzie nowelizacja przepisów k.c. wprowadzona od tej właśnie daty a ustanawiająca instytucję służebności przesyłu w art. 305¹ i nast. k.c. W tym względzie stanowisko apelujących jest także chybione.

Dopuszczalność nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej przez przedsiębiorstwo przesyłowe została potwierdzona w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego (np. uchwałę z dnia 17.01.2003 r. , III CZP 79/02, OSNC z 2003 r., nr 11, poz. 142, wyrok z 31.05.2006 r., IV CKS 149/05, LEX nr 258681, postanowienie z dnia 8.09.2006 r., II CSK 112/06, LEX nr 193240, postanowienie z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06, LEX nr 196515, uchwałę z 7.10.2008 r., III CZP 89/09, LEX nr 458125, postanowienie z 5.06.2009 r., I CSK 495/08, LEX nr 511975) i w doktrynie.

W takim zakresie nieruchomością wnioskodawcy i jego żony władało państwowe przedsiębiorstwo – poprzednik prawny odkąd na przedmiotowej nieruchomości wybudowało sporną linię.

Nie budzi wątpliwości, że dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących było wykonywane w ramach działalności gospodarczej państwa, a więc w ramach dominium, a nie imperium (por. uzasadnienia postanowień Sądu Najwyższego z dnia: 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, OSNC 2010, Nr 1, poz. 15 I z dnia 13 października 2011 roku, V CSK 502/10 Legalis).

U podstaw tej instytucji leżą względy natury gospodarczej, którym należy dać pierwszeństwo przed przesłankami etycznymi. Społeczno- gospodarcza rola zasiedzenia, w zakresie zapewnienia porządku prawnego, polega przede wszystkim na usunięciu niezgody pomiędzy stanem posiadania, a stanem prawnym. Fakt, że właściciel nie korzysta

przez długi czas z przysługującej mu ochrony, pozwala przyjąć, że aprobuje istniejący stan faktyczny. Dążenie do wzmocnienia i niewzruszalności powstałych stosunków oraz umożliwienie realizacji przysługujących praw wszystkim podmiotom, uzasadnia wprowadzenie pewnych ograniczeń prawa własności (por. wyrok TK z 25 lipca 1999 roku, SR 9/98, OTK 1999/4/78).

Mając na uwadze wszystkie powyższe rozważania uznać należy, iż stanowisko Sądu Rejonowego, wskazujące na nabycie przez zasiedzenie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w zakresie omawianych linii energetycznych odpowiada – wbrew odmiennemu stanowisku apelujących - prawu materialnemu, a w szczególności przepisom art. 292 w zw. z art. 172 i 176 k.c., co z kolei skutkowało oddaleniem przez ten Sąd przedmiotowego wniosku o ustanowienie służebności przesyłu na podstawie art. 305 ze zn.1 k.c.

Powyższe prowadzi do wniosku, iż nie może być uznany za trafny zarzut obrazy wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Nie może także odnieść zamierzonego skutku zarzut obrazy zaskarżonym orzeczeniem art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c.. Co podniesiono wyżej zgłoszony przez uczestnika zarzut zasiedzenia służebności jest zasadny. W zaistniałej sytuacji przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budowy i eksploatacji sieci energetycznych stało się zbędne i bezprzedmiotowe. Wyodrębnienie obszaru z działki skarżących, celem ustalenia wysokości wynagrodzenia, miałyby rację bytu, gdyby wniosek o ustanowienie służebności był uzasadniony.

Mając zatem na względzie przedstawione ustalenia, rozważania i powoływane w nich przepisy należało orzec jak w postanowieniu (art. 385 k.p.c.).

Rozstrzygając w przedmiocie zażalenia należy stwierdzić, że w realiach niniejszej sprawy zaistniała podstawa, ażeby zastosować regułę słuszności wyrażoną w art. 102 k.p.c. Wnioskodawcy co prawda przegrali sprawę, jednak nadal służebność jest realizowana na ich nieruchomości, co niewątpliwie ogranicza ich własność i stanowi dotkliwość w wykorzystaniu gruntu (art. 397 §2 k.p.c. w zw. z art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 520 §1 k.p.c. stosując zasadę w nim wyrażoną, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

JG/AOw

SSO Jarosław Gołębiowski

SSA Grzegorz Ślęzak SSO Beata Grochulska